



Sygn. akt SNO 35/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Jerzy Steckiewicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] i
przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 września 2016 r.,
sprawy **M. K.**

sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku
w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego
z dnia 16 maja 2016 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o
karze i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu -
Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2016 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał
M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego z art.
107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych

(jednolity tekst: Dz.U. z 2015, poz. 133 ze zm.; dalej jako u.s.p.), polegającego na tym, że „będąc sędzią Sądu Rejonowego w [...] w II Wydziale Karnym, w dniu 14 września 2015 r. nakłonił sekretarza sądowego P. P., ażeby sporządził protokół rozprawy głównej w sprawie II K .../15 noszący datę 9 września 2015 r., w którym zawarto postanowienie o wznowieniu przewodu sądowego i 6 zarządzeń, a następnie podpisał ten protokół i polecił sekretarzowi by również podpisał protokół i wykonał zarządzenia mimo tego, iż w rzeczywistości w dniu 9 września 2015 r. był nieobecny w pracy z powodu choroby, czym rażąco naruszył przepisy prawa, tj. art. 271 § 1 k.k., a ponadto uchybił godności urzędu z art. 107 § 1 u.s.p.” i za to, na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy wymierzył mu karę nagany.

Na rozprawie dyscyplinarnej poprzedzającej wydanie powyższego wyroku obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu, wniósł o przeprowadzenie postępowania w trybie art. 387 k.p.k. oraz o odstąpienie od wymierzenia kary, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku, o wymierzenie kary nagany. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przyłączył się do wniosku obwinionego o rozpoznanie sprawy w trybie art. 387 k.p.k. i wniósł o wymierzenie kary nagany.

Uznając, że okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu przewinienia nie budzą wątpliwości, a cele postępowania dyscyplinarnego zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji - w zgodzie ze stanowiskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego - uwzględnił wniosek obwinionego, ograniczając bezpośrednie przeprowadzenie dowodów przed sądem do jego wyjaśnień.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniony orzekał w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w [...]. W dniach od 6 do 11 września 2015 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 9 września 2015 r. obwiniony miał ogłosić wyrok w sprawie II K .../15. Po upływie godziny, o której wyrok miał zostać ogłoszony, obwiniony skontaktował się z pracownikiem Wydziału, od którego uzyskał informację, że na ogłoszenie wyroku nikt się nie stawił. W dniu 14 września 2015 r. obwiniony ustalił, że w aktach sprawy brak jest zarządzenia o jej zdjęciu z wokandy. Mając na uwadze dobro uczestników postępowania, a przede wszystkim świadków, podjął decyzję o sporządzeniu protokołu rozprawy głównej z datą 9 września 2015 r., w którym zawarto, między innymi, postanowienie o wznowieniu

przewodu sądowego w przedmiotowej sprawie. Sekretarz sądowy natychmiast poinformował o tym zdarzeniu kierownika sekretariatu, który zapytał obwinionego o przyczynę sporządzenia takiego protokołu. Obwiniony stwierdził, że mógł wznowić przewód sądowy przebywając na zwolnieniu lekarskim i polecił wykonanie zarządzeń z protokołu. Po wykonaniu polecenia obwinionego, sekretarz sądowy w dniu 17 września 2015 r. powiadomił o zdarzeniu przewodniczącego Wydziału, a ten poinformował prezesa Sądu. Uchwałą nr .../2015 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 grudnia 2015 r. obwiniony został przeniesiony w stan spoczynku z datą podjęcia uchwały.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, nie budzi wątpliwości, że obwiniony „naruszył art. 271 k.k. oraz uchybił godności urzędu w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p.”. Sąd ten podkreślił, że od osoby sprawującej urząd sędziego oczekuje się wysokiego stopnia świadomości prawnej oraz zachowania najwyższych standardów etycznych tak w służbie, jak i poza nią. Nie do pogodzenia z tym oczekiwaniem jest fakt popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu. Mając na uwadze z jednej strony - szkodliwość korporacyjną przewinienia dyscyplinarnego polegającego na uchybieniu godności urzędu sędziego, ochronę autorytetu wymiaru sprawiedliwości, wizerunku sądów, władzy sądowniczej i poszczególnych sędziów, a z drugiej strony - dotychczasowy nienaganny przebieg służby obwinionego, w tym brak karalności dyscyplinarnej, okoliczności popełnienia czynu (przeświadczenie obwinionego o działaniu w trosce o dobro osób uczestniczących w postępowaniu w danej sprawie karnej) oraz postawę procesową obwinionego (przyznanie się do winy), Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny stanął na stanowisku, że kara nagany przewidziana w art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p. „jest w pełni współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego, jak i stopnia zawinienia, a także uwzględnia zgodny wniosek stron co do rodzaju kary”.

Wyrok ten w części dotyczącej orzeczenia o karze zaskarżył na niekorzyść obwinionego Minister Sprawiedliwości, zarzucając rażącą niewspółmierność (łagodność) orzeczenia o karze (art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 u.s.p.), polegającą na wymierzeniu kary dyscyplinarnej nagany, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego

przewinienia, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, stopnia zawinienia sędziego, a także celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez wymierzenie obwinionemu, na podstawie art. 104 § 3 pkt 4 u.s.p., kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu pierwszej instancji.

W uzasadnieniu odwołania podniesiono przede wszystkim, że Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny niewłaściwie ocenił wagę (ciężar gatunkowy) przypisanego obwinionemu przewinienia w aspekcie wyboru odpowiedniej kary dyscyplinarnej, pomijając, iż przewinienie to odpowiadało opisowi ustawowych znamion umyślnego czynu zabronionego pod groźbą kary z art. 271 § 1 k.k. Zdaniem skarżącego, zachowanie obwinionego, niezależnie od przyjętej motywacji, wyraziło całkowite lekceważenie nie tylko dla przepisów procedury karnej i obowiązków wynikających z roty ślubowania sędziowskiego, ale także dla powszechnie obowiązującego porządku prawnego, co uzasadnia wymierzenie najsurowszej kary dyscyplinarnej dla sędziów w stanie spoczynku, określonej w art. 104 § 3 pkt 4 u.s.p.

W odpowiedzi na odwołanie obwiniony wniósł o nieuwzględnienie podniesionego w odwołaniu zarzutu wydania wyroku z obrazą art. 438 pkt 4 k.p.k. i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje.

Odwołanie jest zasadne co do zasady, gdyż zastrzeżenia Ministra Sprawiedliwości co do niewspółmierności wymierzonej obwinionemu kary nagany są usprawiedliwione.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji, przyjmując, że „nie mogło budzić wątpliwości, iż obwiniony naruszył przepis art. 271 k.k.” oraz „uchylił godności urzędu w rozumieniu przepisu art. 107 § 1 u.s.p.”, dokonał tym samym oceny, że opis przypisanego obwinionemu przewinienia służbowego odpowiada ustawowym znamionom typu czynu zabronionego o charakterze umyślnym, noszącego ponadto znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Trafnie przy tym uznał, że fakt

popęłnienia takiego czynu nie da się pogodzić z oczekiwaniem od osoby sprawującej urząd sędziego zachowania najwyższych standardów prawnych i etycznych. Z oceny tej nie zostały jednak wyciągnięte właściwe wnioski przy wymierzaniu obwinionemu sędziemu kary adekwatnej (współmiernej) do wagi przypisanego mu przewinienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego prezentowany jest jednolicie pogląd, że przewinienie dyscyplinarne, którego opis odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego jako przestępstwo umyślne, należy do najcięższej kategorii przewinień służbowych sędziów. Popełnienie przez sędziego takiego przewinienia stanowi wyraz tak rażącego lekceważenia porządku prawnego, że z reguły powoduje utratę kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego, niezależnie od oceny jego wcześniejszej służby i uzasadnia wymierzenie najsurowszej z kar dyscyplinarnych. Tego rodzaju przewinienie nie tylko bowiem dyskwalifikuje sędziego, od którego wymaga się nieskazitelnego charakteru, ale także podważa zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości (por. wyroki z dnia z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07, OSNKW 2007 nr 11, poz. 17 oraz z dnia 31 stycznia 2013 r., SNO 56/12, LEX nr 1418815 i powołane w nich orzeczenia).

Trafnie zarzuca skarżący, że wymierzając obwinionemu karę dyscyplinarną nagany, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie uwzględnił we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przez obwinionego przewinienia. Poprzestając na hasłowym odwołaniu się do „szkodliwości korporacyjnej przewinienia dyscyplinarnego” w zakresie ochrony wymiaru sprawiedliwości, wizerunku sądów, władzy sądowniczej i poszczególnych sędziów oraz do okoliczności popełnienia czynu i motywacji działania sędziego, Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił ani charakteru popełnionego przez obwinionego przewinienia (polegającego na umyślnym i świadomym poświadczeniu nieprawdy w dokumencie sądowym), noszącego jednocześnie znamiona uchybienia godności urzędu poprzez naruszenie elementarnych zasad etyki zawodowej, takich jak uczciwość, godność i rzetelność oraz wskazującego na złamanie złożonego przez obwinionego ślubowania sędziowskiego (art. 66 u.s.p.), ani okoliczności, że o uchybieniu przez obwinionego godności urzędu w sposób szczególny świadczy

posłużenie się podległym sobie pracownikiem sądowym, któremu wydał polecenie sporządzenia protokołu zawierającego poświadczenie nieprawdy.

Z kolei akcentując znaczenie okoliczności łagodzących, takich jak dotychczasowy nienaganny przebieg służby, brak karalności dyscyplinarnej oraz przyznanie się do popełnienia przewinienia, Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji pominął, że w odniesieniu do przewinienia takiego jak przypisane obwinionemu sędziemu, sąd dyscyplinarny, orzekając o karze dyscyplinarnej, powinien przede wszystkim ocenić charakter i wagę czynu oraz sposób i okoliczności jego popełnienia z punktu widzenia społecznie akceptowanego standardu zawodu sędziego, natomiast na dalszy plan schodzą okoliczności dotyczące osoby sędziego. Orzekana kara dyscyplinarna powinna jednocześnie pełnić funkcję ochronną, sprowadzającą się do ochrony wymiaru sprawiedliwości zarówno w aspekcie jego prawidłowego funkcjonowania, jak i dobrego imienia sędziów oraz sądownictwa jako całości, a także kreować w społeczeństwie przekonanie, że sędziowie, sprawujący przecież wymiar sprawiedliwości, podlegają szczególnie surowemu traktowaniu w sytuacji, gdy ich zachowanie odpowiada opisowi przestępstwa umyślnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego podkreśla się, że okoliczności takie jak dotychczasowy nienaganny przebieg służby, niekaralność dyscyplinarna i przyznanie się do popełnienia czynu nie wskazują na szczególne cechy osobowościowe sędziego warte wyeksponowania w kontekście doboru rodzaju kary i jej wymiaru za popełnione przewinienie dyscyplinarne, gdyż powinny stanowić oczywistą regułę, przez co nie mogą być wyjątkiem wartym szczególnego traktowania. Wprawdzie również w razie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego o największym ciężarze gatunkowym nie jest wyłączone uwzględnienie okoliczności łagodzących, uzasadniających odstępianie od wymierzenia najsurowszej kary, muszą to jednak być okoliczności szczególnie wyjątkowe, dotyczące zarówno samego przewinienia, jak i osoby sędziego (por. wyroki z dnia 21 października 2008 r., SNO 78/08, LEX nr 1288994 oraz z dnia 14 września 2016 r., SNO 7/16, LEX nr 2109490 i powołane w nich orzeczenia).

Z względów należy podzielić stanowisko Ministra Sprawiedliwości, że wymierzona obwinionemu kara nagany - orzekana za przewinienia dyscyplinarne o

mniej niż najcięższy ciężar gatunkowy - jest rażąco niewspółmierna (zbyt łagodna) w stosunku do negatywnych skutków popełnionego przez obwinionego czynu.

Kwestia możliwości zaostżenia kary przez sąd dyscyplinarny drugiej instancji generalnie nie budzi wątpliwości (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2008 r., I KPZ 11/08, OSNKW 2008 nr 8, poz. 57). Jednak zaskarżony wyrok został wydany w trybie konsensualnym określonym w art. 335 § 1 k.p.k., dotyczącym również orzeczeń wydanych w oparciu o wniosek złożony na podstawie art. 387 § 1 k.p.k. Uwzględniając bowiem stanowisko obwinionego i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o przeprowadzenie postępowania w tym trybie, Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny uznał, że strony porozumiały się co do treści wyroku w zakresie wymierzenia obwinionemu za popełnione przewinienie służbowe kary nagany. Rzecz jednak w tym, że odwołanie w postępowaniu dyscyplinarnym złożył Minister Sprawiedliwości, a więc uprawniony podmiot niebędący stroną konsensusu. W takiej sytuacji - przy przyjęciu zasadności podniesionego w odwołaniu zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary - konieczne jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego, gdyż tylko ono gwarantuje zachowanie w stosunku do uczestników postępowania zasad rzetelnego procesu. Innymi słowy, w wypadku podzielenia zastrzeżeń skarżącego niebędącego stroną porozumienia co do niewspółmierności kary dyscyplinarnej orzeczonej przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, jedynym możliwym rozstrzygnięciem przez Sąd Najwyższy działający jako sąd dyscyplinarny drugiej instancji, jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Taki pogląd został wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 maja 2014 r., SNO 21/14 (LEX nr 1488910) i jest on podzielany przez obecny skład tego Sądu.

Należy przy tym zauważyć, że Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji wymierzył karę na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p., który to przepis nie miał do obwinionego zastosowania. Jak wynika z niekwestionowanego stanu faktycznego sprawy, obwiniony w dacie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny posiadał status sędziego w stanie spoczynku. Oznacza to, że znajdował do niego zastosowanie katalog kar określony w art. 104 § 3 u.s.p. Przepis ten przewiduje dla

sędziego w stanie spoczynku - jako surowszą niż kara nagany (pkt 2) - nie tylko wnioskowaną przez skarżącego Ministra Sprawiedliwości karę pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia (pkt 4), ale również karę zawieszenia podwyższenia uposażenia, o którym mowa w art. 100 § 3, na okres od roku do trzech lat (pkt 3).

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

eb